

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto oszczędnościowe Nr. 6126. Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 24 — Telefon nr. 54

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 244. Skrz. pocz. 45  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadeślane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy datowy wyraz po 15 gr. Nadeślane ogł. drobne 25 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i marynowane 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia w numerach, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Krzyżacki duch odwetu

Polityka Niemiec nigdy nie grzeszyła subtelnością. Dyplomacja Germanów chadzała zawsze w wysokich i ciężko podkutych butach huzarskich. Nie należy, rzecz oczywista, dopatrywać się w niej przez to jakichś momentów brutalnej szczeroci. Wprost przeciwnie. Duch germański lubuje się równocześnie w chytrności, tylko sztyt bardzo grubym a niezadarnym ścięciem. Ostatni projekt rozbrojeniowy p. Nadolnego daje niezłoczony z rządu dowód tej niezadarności. A tem bardziej jeszcze nabiera on specyficznego zabarwienia, gdy się zważy, iż propozycje niemieckie zostały wysunięte po oficjalnym ogłoszeniu projektu konwencji w opracowaniu komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej, po wspaniałym i pełnym dalekoidającej inicjatywy projekcie francuskim, wreszcie po naszych propozycjach w kierunku rozbrojenia moralnego. Na tle tych prac, tchnących prawdziwą ideą pokoju, projekt niemiecki odrazu uzyskał w opinji świata właściwą ocenę. Nikt już dzisiaj wątpić nie może, iż nie ma on nic wspólnego z rozbrojeniem Niemiec, a natomiast obejmuje rozbrojenie sąsiadów z pozostawieniem dobrze wystrzonego miejsca w mściwej dłoni niemieckiej.

Przypatrzmy się bliżej propozycjom berlińskim. Oparte są one w większości na piątej części traktatu wersalskiego, normującej znane już wojskowe prawa Niemiec. Powoływanie się na traktat wersalski jest wielce zamienne. Tezy niemieckie o równości zbrojeń wypływają z teoretycznie słusznego założenia, że ograniczenia zbrojeń powinny być dla wszystkich jednakowe. W przeciwnym wypadku nie może być sprawiedliwości, nie może być pokoju. A wówczas i odpowiedzialność za niesprawiedliwość i jej konsekwencje winna spaść na innych, nigdy na Niemcy. Gra i zamiary są tu więc jasne. Ale idźmy dalej.

Niemcy proponują zniesienie obowiązkowej służby wojskowej i zastąpienie jej zaciągami ochotniczym. Gdyby tego nie można było osiągnąć, to należałoby jak najbardziej ograniczyć ilość wyszkolonych rezerw. Innymi słowy: Niemcy posiadają w tej chwili świetnie wyszkoloną armję zawodową, która łatwo jest uzupełniana przez gęste ośrodki fabryczno-miejskie uprzemysłowionego państwa. Wysszkolonej rezerwy dostarczą zaś świetnie zorganizowane związki sportowo-wojskowe.

Jeżeli zaś chodzi o ciężką artylerję, czołgi, samochody pancerne itp. zakazane dla Niemiec rodzaje broni, to właśnie delegacja niemiecka proponuje, aby wszystkie inne państwa pod tym względem dostosowały się do Niemiec. Nie znaczy to oczywiście, aby w razie potrzeby przemysł niemiecki nie mógł dostarczyć wszystkich wymienionych środków walki i to w czasie jak najkrótszym. A ponieważ nie każde państwo posiada tak rozwinięty i nastawiony na produkcję wojenną przemysł, więc te warunki pozornej równości dają Niemcom decydującą przewagę.

To samo odnosi się i do lotnictwa. Znie sienie lotnictwa wojskowego, którego Niemcy nie posiadają oficjalnie, stwarza dla nich położenie bezkonkurencyjne, gdyż, posiadając potężne lotnictwo cywilne, ogromny personel fachowy oraz fabryki samolotów, zmilitaryzowanie powietrznych sił będzie tylko kwestją godzin. Inaczej sprawa ta przedstawiać się musi w tych państwach, które nie mają tak rozwiniętego lotnictwa cywilnego oraz przemysłu.

W dziedzinie zbrojeń morskich Niemcy

proponują poprzestać na ich stanie posiadania, tj. pancernikach 10.000 tonn uzbrojonych w działa o kal. 280 mm. Natomiast znieść łodzie podwodne oraz lotnictwo morskie. Nigdzie jednak swoisty cynizm nie występuje tak jaskrawo jak w żądaniu zakazu budowy fortów nadgranicznych oraz w odrzuceniu wszelkich ograniczeń budżetów wojskowych. W pierwszym wypadku ostrze skierowane jest w stronę Francji, która w ciągu ostatnich lat znacznie wzmocniła fortyfikacje swej wschodniej granicy. Ponieważ zaś fortyfikacje się ten, kto chce się bronić, więc przyszły napastnik domaga się zniszczenia umocnień, aby miał wolną drogę do Paryża.

Sprawa ograniczenia wydatków wojskowych wywołuje u Niemców najgłośniejsze protesty. To niedopatrzenie traktatu wersalskiego pozwoliło bowiem Rzeszy Niemieckiej postawić swoje uzbrojenie na nieosiągalnej dla innych wysokości. W latach 1924—31 Niemcy wydały na 218.000 zamiast dozwolonych 32.640 karabinów 32.822.000 mk., na karabiny maszynowe 40 milj., na działa 46 milionów, za co mogły zakupić 925 armat zamiast dozwolonych

48 dział (po 6 rucnie). Ograniczenie budżetowych wydatków na zbrojenia sprawdziłoby Niemcy do równej pozycji z innymi, czego w imię swej germańskiej „sprawiedliwości” chcą za wszelką cenę uniknąć.

Wreszcie na zakończenie proponują że zdumiewającym tupetem, wprowadzenie międzynarodowej kontroli zbrojeń. Państwo, które od 14-tu lat pracuje nad przyśtosiowaniem całego swego aparatu w kierunku omijania powyższych zobowiązań, może rzeczywiście nie obawiać się kontroli. W dziedzinie „patriotycznego oszustwa” nikt nie będzie w stanie równać się w niem.

Na zakończenie należy przyznać, że choć polityka Niemiec była i jest gruboskórna, posiada ona jednak swą logikę, która została raz jeszcze potwierdzona projektem rozbrojeniowym. Logika ta, podporządkowująca sobie całokształt niemieckiej polityki nasycona jest myślą o odwecie. Cała jednak trudność osiągnięcia logicznych wniosków logicznej polityki polega na tem, że naiwność ludzka ma swoje granice. A mnożą się oznaki na horzycione polityki europejskiej, świadczące o przeminieniu epoki Briand — Stresemann, epoki ustępstw i wygodnego zamysłowania oczu na twardej obraz rzeczywistości.

O. C.

## Zamach sabotażowy w Zagłębiu Dąbrowskiem

Na kopalni „Mars” wysadzono

Sosnowiec. — Ubiegłej nocy wydarzył się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego pierwszy w czasie strajku akt sabotażu, sprawcami którego są niewątpliwie nieodpowiedzialne żywioły komunistyczne, wykazujące od kilku dni żywszą działalność.

Około godz. 21-ej na terenie kopalni „Mars” szybu „Upadawa” w Łagiszy dał się słyszeć silny huk, po którym z okolicznych zabudowań wyleciało kilkanaście szyb.

Jak się okazało, huk ten spowodował wybuch naboju amonitowego, wskutek którego wysadzony został w powietrze motor elektryczny o sile 100 koni maszynowych.

Eksplozja nie pociągnęła za sobą na szczęście ofiar w ludziach, w kopalni bowiem nie pracowali wówczas robotnicy. W obrębie szybu znajdował się tylko stróż kopalniany 70-letni staruszek. Zaalarmował on natychmiast policję, która przybyła na miejsce zamachu i wszczęła energiczne dochodzenia.

Straty w kopalni są niewielkie i wynoszą około 6.000 zł. Przerwy w pracy nie będzie, gdyż kopalnia posiada dwa rezerwowe motory, które zostały natychmiast uruchomione.

Zamach na warsztat pracy wywołał ogólne oburzenie wśród robotników, którzy bezwzględnie potępiają ten czyn.

w powietrze motor elektryczny.

Jak ustaliły wstępne dochodzenia, prowadzone w ciągu nocy, sprawcy przedostali się do hali maszyn, stojącej zdala od innych zabudowań, przez parkan. Teren kopalni był nieoświetlony ze względów oszczędnościowych.

Dochodzenia w sprawie zamachu trwają bez przerwy. Na miejsce zniszczonej dynamo-maszyny zmontowano już drugą. Kopalnia „Mars” należy do towarzystwa „Saturn”.

Ostatnio na miejscu strajkujących pracowało tam około 50 bezrobotnych. Nie jest więc wykluczone, że był to akt zemsty. Poza tem nie bez winy jest tutaj sam zarząd kopalni. Jak już wyżej donosimy, teren kopalni był nieoświetlony, a stróż staruszek, który pilnować miał kopalni, w czasie wybuchu zajęty był podobno rabaniem drzewa dla swych przełożonych.

Sosnowiec. — W poniedziałek odbyła się tu konferencja delegatów Centralnego (soc.) Związku Górników Zagłębia Dąbrowskiego pod przewodnictwem kierownika akcji strajkowej p. Bielnika.

Uchwalono, że we wtorek odbędą się na wszystkich kopalniach zebrania zgłogowe, w czasie których strajkujący robotnicy mają się wypowiedzieć, co do dalszego kontynuowania lub zaniechania strajku. Ze sprawozdań delegatów wynika, że tendencje strajkowe są narazie

jeszcze dość silne.

Poza tem na konferencji postanowiono, że we wtorek między godz. 10-tą a 11-tą przed południem wybuchnie jednogdzimni strajk w hutnictwie i metalurgji Zagłębia Dąbrowskiego na znak solidarności ze strajkującymi górnikami.



## Zgon Arystydesa Brianda

Paryż. — B. premier i minister spraw zagranicznych Francji, Arystydes Briand, zmarł w poniedziałek, krótko po godzinie 14-ej.

Dnia 28 kwietnia 1862 r. urodził się w małym miasteczku bretońskim, Saint Nazaire, Arystydes Briand. Po studiach w liceum w Nantes zapisał się na wydział prawniczy uniwersytetu i już w wieku lat 20 po zdaniu odpowiednich egzaminów zdobył sobie wstęp do adwokatury francuskiej, której się poświęcił, otwierając kancelaryę w Nantes. Jego wybitne zdolności zwróciły na niego uwagę publiczności i kolegów zawodowych, którzy jednak nie mogli mu wybaczyć przekonań lewicowych i korzystając z różnych pogłosek, knuli przeciw niemu intrygi, obwiniając go o prowadzenie „niemoralnego życia”, dopiepli ostatecznie swego celu i spowodowali skreslenie go z listy adwokackiej.

Briand skierował więc swą działalność polityczną w kierunku prasy socjalistycznej, prowadzi pismo „Laternę”, zostaje w szybkim tempie generalnym sekretarzem partji socjalistycznej. Wtedy prępsorował swoje wpisanie ponownie na listę adwokacką i odtąd działa już jako znany polityk i adwokat, przyczem głównie zdobywa sobie imię jako obrońca robotników w procesach.

W r. 1902 zostaje po raz pierwszy wybrany do parlamentu, a w r. 1906 widziemy Brianda w składzie ówczesnego rządu w charakterze ministra oświaty. W roku 1907 Briand zachowuje tękę, a w r. 1908 zostaje ministrem sprawiedliwości. W r. 1909 po upadku rządu Clemenceau, Briand po raz pierwszy tworzy rząd, obejmując równocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych. Dnia 17 stycznia 1911 r. usiłowano dokonać zamachu w Izbie na Brianda, który na szczęście wyszedł z zamachu cało. W dalszych latach Briand piastuje kolejno godność prezesa Rady ministrów i ministrów resortowych i również w czasie wojny od października 1915 r. do marca 1917 r. był premierem.

W pierwszych latach powojennych Briand wycofał się z polityki i dopiero w r. 1921 występuje ponownie po raz



O organizacje studiów prawnych i humanistycznych.

W Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odbyła się trzynieciowa konferencja, poświęcona sprawie organizacji studiów prawnych i humanistycznych. W konferencji tej, która zagalł o. minister Jedrzelewicz, wzięli udział: dziekan wydziałów prawnych i humanistycznych Uniwersytetów Państwowych oraz wielu zaproszonych przez Ministerstwo profesorów tych wydziałów. Na zdjęciu naszym widzimy uczestników konferencji z mł. Jedrzelewiczem (na lewo).

Kino-Teatr „MUZA”

Wielki dramat na 10 pow. Lwa Tołstoja p. t. MIŁOŚĆ KOZAKA

W rolach główne: J. Gilbert, Renee Aderes, Ernest Torrence, Nils Asther i inni.

W stonku do Polski Briand okazał się stale wiele przyjaźni i szczerego przywiązania do węzła sojuszniczego...

W Polsce pamiętamy także, że Arystydes Briand był tym, który podpisał traktat sojuszniczy francusko-polski...

W dniu dzisiejszym po południu do ambasador Francji p. Laroche'a przybył dyrektor dypl. hr. Romer...

Jego Ekskscelencja p. Tardieu, prezes Rady ministrów, Paryż. Z głębokim żalem przyjął wiadomość o śmierci p. Arystydesa Brianda...

W dniu dzisiejszym po południu do ambasador Francji p. Laroche'a przybył dyrektor dypl. hr. Romer...

W dniu dzisiejszym po południu do ambasador Francji p. Laroche'a przybył dyrektor dypl. hr. Romer...

TELEGRAMY JAPONJA ZAMIERZA WYSTĄPIĆ Z LIGI NARODÓW.

Tokio. — Z japońskich kół półurzędowych lansują sensacyjne informacje, iż Japonia zamierza wystąpić z Ligi Narodów...

Jak donosi biuro „United Press” z Szanghaju, oczekują tam, iż 19-ta armia chińska przejdzie do kontrataku przeciwko wojskom japońskim...

KORPUS CHIŃSKI CHOCNIKÓW DO SŁUŻBY POLICYJNEJ.

Paryż. — Ze źródeł chińskich dobrze poinformowanych donoszą, że władze japońskie usiłują wzbudzić zainteresowanie wśród Chińczyków do projektu stworzenia korpusu ochotników...

PATROLE JAPONSKIE WYSUWAJĄ SIĘ POZA WYTKNIĘTĄ LINIĘ.

Szanghaj. — W okolicach Szanghaju doszło do bardzo ożywionych starć pomiędzy patrolami kawalerii japońskiej a grupami żołnierzy chińskich.

Projekt rozbioru Chin?

Mocarstwa podzieliły się rzekomo sferami wpływów. Rewelacje dziennika włoskiego „Popolo” o tajnych umowach.

Wiedź. — Włoski dziennik „Popolo” ogłasza rewelacje, pochodzące rzekomo z pewnego źródła, jakoby wielkie mocarstwa, opracowały już plan eksploatacji naturalnych bogactw wszystkich prowincji chińskich.

Podobno podczas walk pod Szanghajem przedstawiciele wielkich mocarstw w Szanghaju nawiązali między sobą rokowania, w których wyniku powstał projekt podziału sfery interesów w Chinach.

Londyn. — Agitacja antyjapońska w

Chinach trwa w dalszym ciągu. W miastach odbywają się manifestacje i wiece. W Nad-Dao związki zawodowe uchwałyły wczoraj rezolucję wzywającą do wojny z Japonią.

Chińskie izby handlowe agitują za bojkotem towarów japońskich.

Genewa. — Przedstawiciel Chin w Lidze Narodów zamierza wystąpić z ponownym protestem przeciwko wysłce broni przez fabryki europejskie do Japonii.

Transporty jakoby odchodzą codziennie nie tylko z Hamburga, lecz i z innych portów. Wysyłane są samoloty, czołgi, karabiny maszynowe, bomby samolotowe i surówce do wyrobu materiałów wybuchowych.

Polska a zatarg chińsko-japoński

Mowa min. Zaleskiego na Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Genewa. — Podczas wczorajszego posiedzenia komisji generalnej Zgromadzenia Ligi Narodów, która zajmowała się konfliktem chińsko-japońskim, grobowcem echem obdłbiła się wieść o nagłym zgonie Arystydesa Brianda.

Przewodniczący zgromadzenia Ligi Narodów, Hymans, przerwał na chwilę dyskusję i ogłosił zebrany żałobną wieść o śmierci Brianda, podnosząc w krótkich słowach jego wielkie zasługi dla Francji, pokoju oraz Ligi Narodów...

Po przerwie zabrał głos delegat Polski min. Zaleski, który wygłosił następujące wywąz:

Po wielu mowcach, którzy zabierali głos przedemną i którzy z talentem i autorytetem omawiali doniosły problem, który nas zajmuje, ograniczam się do złozenia krótkiej deklaracji.

Warunki, w jakich potoczyły się poważne wypadki na Dalekim Wschodzie, mają niewątpliwie charakter specjalny — mówił min. Zaleski. — Stwierdzenie tego faktu nie uwalnia jednak Ligi Narodów od czynienia wszystkiego, co leży w jej mocy, aby zabezpieczyć pokój zgodnie z najświętszym obowiązkiem...

Niechaj mi będzie wolno równocześnie przypomnieć wstęp do paktu, gdzie wyliczone są przyczyny, które motywuja utworzenie Ligi Narodów, m. in. następującymi względami: „Należy ściśle przestrzegać przepisów prawa międzynarodowego, uznanych odtąd za regułę istotnego postępowania rządów...”

Polska — mówił dalej min. Zaleski — która niema żadnych bezpośrednich interesów politycznych na Dalekim Wschodzie, ale która na skutek swego położenia geograficznego jest specjalnie zainteresowana w utrzymaniu pokoju w tej części świata, pragnie gorąco, aby dwa wielkie narody, z którymi Polska utrzymuje stosunki serdecznej przyjaźni, a które dzieli obecnie konflikt, powróciły do stosunków, opartych na zgodzie i zaufaniu.

Spodziewam się, że nasze wysiłki i dobra wola obu stron pozwolą na osiągnięcie rezultatu, którego pragniemy i że trudności obecne między Chinami i Japonią zostaną szybko usunięte oraz że

chmury, które zaciemniają niebo nad Azją Wschodnią, zostaną na zawsze usunięte.

Jednak uważam za swój obowiązek podkreślić w tej chwili, tak poważnej dla Ligi Narodów, że akcja Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów napatykać będzie na wielkie trudności, dopóki zasady prawne, które rządzą Ligą Narodów, nie będą dość jasne i kompletne. Czy muszą przychodzić — mówi min. Zaleski, że kraj mój znajdował się zawsze w szeregu najbardziej przekonanych zwolenników wzmocnienia uprawnień, jankimi dysponuje Liga Narodów dla utrzymania pokoju i zapewnienia poszanowania praw wśród swych członków.

Polska energicznie podtrzymywała projekty, dotyczące się wzajemnej pomocy i nigdy nie przestała się domagać powrotu do protokołu genewskiego z r. 1924, a podczas prac Ligi Narodów, tyczących się konwencji o środkach, zapobiegających wojnie, Polska broniła teży, iż nie powinien istnieć stan rzeczy pośredni pomiędzy pokojem a wojną.

Jest być może zrozumiałe, że instytucja tak niedawno istniejąca, jak Liga Narodów, nie mogła stworzyć dotychczas mechanizmu, pozwalającego na regulowanie w sposób właściwy stosunków pomiędzy państwami.

Samoloty japońskie przewożą posiłki. Szanghaj. — Samoloty japońskie, które udayły się w górę rzeki Jang-Tse, wyładowały w odległości 35 mil od Szanghaju, przewoząc tam oddziały wojsk japońskich, które zajęły pozycje na północ od stanowisk zajętych przez Chińczyków.

WIELKA MOWA HINDENBURGA PRZEZ RADJO.

Berlin. — Wobec nieprzebiegającej w środkach agitacji nacjonalistycznej, prez. Hindenburg — jak donoszą w ostatniej chwili — zdecydował się wystąpić niejako publicznie do całego narodu niemieckiego, prawdopodobnie w najbliższą śro-

Teatr Miejski „KAMERALNY” Ostatnio 2 dni świetnego programu teatru rewji BOMBA DOBRZE GRA... Wielki obrót mały zysk — oto nasza dewiza. Ceny niżej obniżyliśmy od 50 gr.

Wstępem do tej akcji będzie mowa kanclerza Rzeszy Brueninga, wygłoszona przez radio, poczem przed mikrofonem, ustawionym w siedzibie swej, stanie osobie sędziwy prezydent Rzeszy niemieckiej Hindenburg i wygłosi orędzie, które transmitowane będzie przez wszystkie niemieckie rozgłośnie.

NA FUNDUSZ ZBROJEN SOWIECKICH.

Ryga. — Charakterystycznym objawem nastrojów wojennych w Sowietach jest wysłwienie nowego filmu Sowinko pod nazwą: „Czy jesteśmy gotowi?”.

Nowy Jork. — Akademickie stowarzyszenie przyjaciół Ligi Narodów, w którego skład wchodzi studentów wszystkich bez wyjątku uniwersytetów amerykańskich, na kongresie odbyłym w m. Providence odrzuciło wszystkie rezolucje, proponujące ce rewizje istniejącego status quo w t. zw. „kartytaru gdańskim”.

ROSKA NIE MA ZBOŻA NA ZASIEW.

Moskwa. — Według informacji prasy sowieckiej, Rosji grozi poważne zmniejszenie tegorocznych planów zasiewów wiosennych w stosunku do przewidywań planu rządowego.

RUDA ŻELAZNA NA BIALORUSI SOWIECKIEJ.

Moskwa. — W okolicach Prypeci na Białej Rusi sowieckiej odkryto znaczne pokłady rudy żelaznej o zawartości od 30 do 46 proc. żelaza.

PRACA PRZYMUSOWA W ROSJI.

Ryga. — Rząd sowiecki omawiał ostatnio sprawę zwiększenia eksportu materiałów leśnych zagranicę.

PRACA PRZYMUSOWA W ROSJI.

Ryga. — Rząd sowiecki omawiał ostatnio sprawę zwiększenia eksportu materiałów leśnych zagranicę. Na podstawie sprawozdania komisariatu handlu zagranicznego stwierdzono, że eksploatacja lasów w pierwszym kwartale r. b. w przeciągu stycznia i lutego nie dała pożądanych wyników.

**Kino-Teatr „NOWOŚCI”**  
Najnowszy, pełny dramat dźwiękowo-świetlny p.t.  
**KRÓLOWA DANCINGÓW**  
Przebiegłe piosenki!  
W rol. gl. **Leis MO AN i Mae CLARK**  
Nad program **DATEK DZWIĘKOWY FOXA**  
Pocz. 6 5 p. p. Wesoło od 50 gr. Szczeg. w afisz.

kę wystąpienia na pracę przymusową w lasach włościan. Rada komisarzy ludowych poinformowała o przeprowadzeniu na całym obszarze Socjety mobilizacji ludności „nie proletariackiej” t. zn. włościan i inteligencji celem wysłania w najbliższym czasie 100.000 osób na roboty przymusowe do okręgów północnych.

### SCHADZKI KOMUNISTÓW W SYNAGODZIE

Dyneburg. — W miasteczku Krasławiu, w jednej z tamtejszych synagog, wykryto miejsce schadzek komunistycznych. Podczas takiego zebrania synagoga otoczona przez policję, jednakże, zanim się dostała do środka zabarykadowanej synagogi, część komunistów zdołała uciec przez piwnice do tego celu przysposobiona. Ujęto jednakże 4 komunistów w wieku od 14 do 17 lat. Główny przywódcą zdołał umknąć, unosząc z sobą najbardziej kompromitujaące dowody. Przy zatrzymanym znaleziono legitymację i druki, pochodzące z ZSR.

### Skandal w przemyśle niemieckim.

Dwidenda wynosi 37 proc. — a placę redukuje.

Nie wszystkim grozi plaja! Wprawdzie naogół w całym świecie zmniejszyły się obroty, estateby dochody, ukróciły zyski, a jednak...

Jednak, jak donoszą z Berlina, na wczorajszym posiedzeniu Rady nadzorczej „Fabryki akumulatorów” uchwalono za rok „krzysowy” 1931 nie mniej i nie więcej, jak tylko 37 procent dywidendy przy stosunkowo bardzo małym kapitale zakładowym tego przedsiębiorstwa, wynoszącym zaledwie 20.000.000 mk.

Sprawa budzi w tej chwili w Niemczech też większe poruszenie, że już z r. 1930 przedsiębiorstwo to wypłaciło sobie 18 procent dywidendy, przeprowadzając równocześnie drakońską redukcję liczby i plac swych robotników. Znaczna część prasy niemieckiej nawołuje wobec tego faktu władze niemieckie do natychmiastowego wkroczenia, uważa bowiem postępowanie wspomnianej firmy za skandal, grożący katastrofalnymi następstwami.

### PLAGA PORYWANIA DZIECI W AMERYCE.

Nowy Jork. — W Lake City uprowadził bandyci w samochodzie córkę pewnego znanego sportowca amerykańskiego, którą po doszczętnym obrabowaniu pozostawił w polu za miastem.

Tego samego dnia uprowadzili bandyci również 11-letnią córkę bogatego przemysłowca w miejscowości Young Town. Zalarmowana natychmiast policja zdołała wynaleźć kryjówkę bandytów, uwalniając dziewczynkę.

### REDUKCJE W PRZEMYŚLE GÓRNOŚLĄSKIM.

Katowice. — U komisarza demobilizacyjnego w Katowicach odbyła się wczoraj konferencja w sprawie redukcji 940 robotników na kopalni w „Charlotta” w Rydułtowach z dniem 8 marca.

Otóż na kopalni tej pracuje przeszło 2000 robotników. Po redukcji pozostanie przy pracy na tej kopalni 1130, a 220 zredukowanych robotników znajdzie zatrudnienie na kopalni „Anna” w Pszowie.

Komisarz demobilizacyjny polecił kierownikowi kopalni i Radzie zakładowej ustalenie listy robotników, którzy mają być zredukowani, względnie przeniesieni. Również w dniu wczorajszym odbyła się u komisarza demobilizacyjnego konferencja w sprawie unieruchomienia z dn. 10 marca zakładów cynkowych w Brzezinach Śląskich. Straci pracę około 200 robotników przy pracach konserwacyjnych w tym zakładzie pozostanie tylko nieliczna część załogi.

### ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. — Wczoraj wieczorem, w lokalu związku drobnych kupców przy ul.

DIREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH  
w Warszawie.  
Nr. M. C. 5.

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie posiada do wydzierżawienia majątek rolny pod nazwą Gorzelnia, o powierzchni około 145 ha, położony na terenie grunty Grabówka, powiatu częstochowskiego. Okres dzierżawy od 1-go kwietnia 1932 r. do 30 czerwca 1941 r. W majątku znajdują się budynki w stanie średnim.

Dzierżawca będą obowiązany: opłata podatków, opłata składki odnowicy za asekurację budynków i remont gruntowny budynków, na który drzewo będzie wydane z lasów państwowych.

Wymieniony obiekt zostanie wydzierżawiony w drodze konkursu ofert przez Dyrekcję zastrzegając sobie prawo wyboru kandydata bez względu na wysokość zaofferowanej tenuty dzierżawnej; Oferty mają zawierać: 1) imię, nazwisko i dokładny adres oferenta; 2) wskazanie słowami deklarowanej rocznej ceny dzierżawnej wyrażonej w kwintalach żyta, według cen Głównego Zbożowo-Towarowej w Warszawie, zmniejszonej o 1 zł 50 gr., z q. 3) dowód złożenia do Pocztywo Kasy Oszczędnościowej na rachunek bieżący Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie konto Nr. 30053 — wadium w wysokości pięciu złotych; 4) życiorys; 5) dowody fachowego uzdolnienia oferenta — świadectwa z praktyki i studiów.

Blizsze warunki i do przelężenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie w godzinach urzędowych (ulica Wawelska Nr. 54, pokój Nr. 207).

Oferty w zapieczętowanych kopertach będą przyjmowane w Dyrekcji L. P. w Warszawie do godziny 12 dnia 21-go marca 1932 r.

Warszawa, dnia 1 marca 1932 r.

### DIREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE.

Zamenhofa nr. 15 władze bezpieczeństwa wykryły zakonspirowane zebranie wywotowców.

Komunisty pod pretekstem przedstawienia „amatorskiego” wynajęli salę od związku kupców na godzinę 10-tą wieczorem.

Rzeczono „przedstawienie” było posiedzeniem M. O. P. R. dzielnicy Powązki, z udziałem znanych działaczy komunistycznych, zebranych w liczbie około 300 osób.

Około godziny 11-ej wieczorem dom nr. 15 przy ul. Zamenhofa został otoczony policją i wydawcami.

W momencie najgorętszych dyskusji — policja wtargnęła na salę. Wśród zebranych wywołanych powstała panika. Podczas rewizji znaleziono dużą ilość „bibuły” komunistycznej, ulotek, odepw i tajną korespondencję. Z pośród zebranych aresztowano 150 osób, które przewieziono samochodami do urzędu śledczego.

### Wieści z Ameryki

Miljon ludzi ma dostać pracę przed 15 marca. — Jak w Buffalo wzajemnie sobie pomagają?

Najpotężniejsze organizacje w Stanach Zjednoczonych z Legijonem Amerykańskim i związkiem akwizytorów ogłoszono wykład na cele rozwinięcia wielką kampanię propagandową, mającą na widoku zatrudnienie miliona robotników przed 15 marca. Dzienniki, afisz i radio oddały się na usługę tej kampanji. Kampanja jest prowadzona wspólnie z rządowemu urzędowami i ma na celu wydobycie pochwanych pieniędzy z ukrycia. Frank Knox, wydawca pisma „Chicago Daily News” kieruje kampanją, której celem będzie uszczęsnienie w obieg miljarde dolarów w po-

clowanej i leżącej beczynnie gotówce.

Knox przedstawił swój plan w Waszyngtonie na zwołanej przez prezidenta Hoovera konferencji prezesów i reprezentantów 50-ciu organizacyj obywatelskich, przemysłowych i handlowych.

Obliczono dokładnie, iż obroty handlowe spadły o około 10 miliardów wskutek chowania pieniędzy przez obywateli. Mały handel i przemysł ma ogromnie utrudniony kredyt wskutek braku gotówki. Cyfry departamentu wykazują, że 1 miliard i 300 milionów dolarów leży beczynnie, pochowane przez nastrozonych panika bankowa obywateli.

W Buffalo urzeczywistnienie pomocy dla bezrobotnych odbywa się w sposób praktyczny: Każde z 30 rodzin płaci tygodniowo bezrobotnemu po 50 centów czyli na tamtejsze stosunki 15 dol. tygodniowo. Bezrobotny za tą zapłatą ma za obowiązek oczyścić ulicę, chodniki, podwórza, wywozić popiół itd. Spełnia różne usługi w świadomości, że to czyni za wynagrodzeniem. Co 30 więc rodzin ma swego bezrobotnego, zaś zbieraniem podółarówek zajmują się specjaliści ochotnicy i ochotniczki. W wyniku zrealizowania tego projektu w Buffalo znalazło natychmiast zajęcie 2.000 bezrobotnych.

**DZWIĘKOWY TEATR „ODEON”**  
Ostatnie dni!  
**ARENA  
NAMIEŃNOŚCI**  
Dramat współczesny na tle życia cyrkowców  
NAD PROGRAM:  
NAJNOWSZE AKTUAL. DZWIĘK. „FOXA”  
Ceny miejsc od 1 złotego. Szczegóły w afiszach.

### Przy bólach nerwowych i głowy

należy niezwłocznie zastosować tabletki Tegal, które skutecznie usmierają te bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonaicie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Tegal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

### Osobiste.

Częstochowianin p. Euzebiusz Hankiewicz wychowanek i państw. gymn. im. Henryka Sienkiewicza ukończywszy studia na Wydziale Rolnym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie uzyskał w dniu 27 lutego b. r. tytuł inżyniera rolnika ekonomisty.

Wyżej wymieniony specjalizował się w polityce ekonomicznej i pisał prace dypl. u b. premiera, obecnie profesora „S. G. W.” Władysława Grabskiego.

### — Kalendarzki łowieckie na marzec.

Na podstawie obowiązujących przepisów łowieckich, w marcu przypada na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, daniële-rogać, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, guszcze-koguty (do 15 marca), cietrzewie-kury (w województwach: wileńskim, białostockim, nowogrodzkim, poleskim i wołyńskim), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, kurapaty, przepiórki, dropie, dzikie gołębie, drozdzy, kwicozły, paszkoty, dzikie indyki-samce, ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok, oraz dzikie kaczkę (samice i młode) i inne ptactwo wodne i błotne.

Z pośród zwierzyń i ptactwa, względem których stosowane są czasy ochronne, w marcu wolno polować na: guszcze-koguty (do 15 marca), cietrzewie-koguty, słonki, bataljony, dzikie kaczkę, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, oraz dzikie indyki-samce.

— Konfiskata odzew P. P. S. W związku z proklamowanym przez P. P. S. półgodzinnym strajkiem powszechnym, wyznaczonym na wtorek (pomijając godz. 10 a 11-rano) w dniu wczorajszym została dwukrotnie skonfiskowana odzewa częstochowskiego Związku klasowego, nawołująca do strajku manifestacyjnego, na znak protestu przeciw zamierzonemu scaleniu świadczeń społecznych.

— Strajk abonentów elektrycznych rozpoczyna się od dzisiaj! W dzisiejszą środę w godzinach wieczornych rozpoczyna się w naszym mieście bezterminowy strajk abonentów elektryczni.

Spodziewać się należy, iż stanowisko wszystkich odbiorców prądu elektrycznego będzie solidarne. W Poznaniu w sobotę abonenci uzyskali obniżkę cen prądu z 60 do 40 gr. za kilowat godzinę. We Lwowie elektrownia obniżyła bez strajku cenę za prąd z 66 do 60 gr., a za liczniki pobierana jest opłata, wynosząca za ledwie 20 gr. miesięcznie.

Sasiadujące z Częstochową miasta także o wiele mniej płacą za dzierżawę liczników, która wynosi: w Łodzi i Będzinie 50 gr. miesięcznie, a w Zawierciu 80 gr. Nawet to samo belgijskie Tow. pobiera w Kielcach 1 zł. 29 gr. za licznik, tymczasem w Częstochowie płacimy za najtańszy licznik do jednej lampki 1 zł. 50 gr. miesięcznie.

### Z Sądu Okręgowego

1 rok więzienia za „magiczny” sposób fabrykowania banknotów.

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym pod przewodnictwem sędzi. Herasimowicza stanął niejaki Wacław Żurek, oskarżony o to, że w dniu 21-ym listopada 1930 r. zabrał podstępem w celu przywłaszczenia banknoty niemieckie i polskie wartości 3.600 zł. na szkodę mieszkańca wsi Kuleje, gm. Węglowiec, Franciszka Radlaka.

Żurek w towarzystwie Mielczarka, który odbył już karę więzienną za tę wyprawę, przybył na motocyklu do wsi Kuleje i odwiedził Radlaka, podając się za inspektora firmy „Diabolo Separator”, — wyrabiającej wórowki. W toku pogawędki goście wtajemniczyli gospodarza, że posiadają sekret drukowania pieniędzy. Radlak, uwierzywszy w tę bajkę, dał im na próbę banknot 10-złotowy. Goście włożyli go do prasy i po chwili Radlak ujrzał dwa banknoty: jeden stary, a dru-

# KRONIKA

Środa  
9  
MARCA

Dziś — Franciszki Rzym, wd.  
Jutro — Franciszka Rzym, wd.  
Wschód słońca o godzinie 6.12  
Zachód — „ 17.38  
Kalendarz historyczny:  
Zawarcie paktów Bendyńskich w 1579 roku.

— Nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze za duszę s. p. Biskupa Bandurskiego. W nadchodzący czwartek o godz. 9-ej rano w Bazylice Jasnohorskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego w Wilnie s. p. Biskupa Władysława Bandurskiego. Nabożeństwo to celebrować będzie pontyfikalnie J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina.

Spoleczeństwo miejscowe, doceniając wielkie zasługi dla kraju s. p. Biskupa Bandurskiego, winno tłumnie stawić się na zapowiadzane nabożeństwo, aby złożyć hołd pamięci Wielkiego Kapłana-Patrjoty.

s. p. Biskup Bandurski znany był najszerszym warstwom społeczeństwa częstochowskiego, w r. 1917 bowiem bawił w Częstochowie i na Jasnej Górze wygłosił jedno ze swych plomiennych, porwających kazań patrijotycznych, z których zaśląnął. W imieniu społeczeństwa miejscowego s. p. Biskup Bandurski podejmowany był wówczas w Tow. Dobroczynności przez koła patrijotyczne w Częstochowie.

— Koncert Maurycego Ravel'a. Tow. Przyjaciół Francji w Częstochowie nadało nam następujący komunikat z pro-

szą o zamieszczenie:

„Na życzenie J. E. ambasadora Francji, p. Laroche, Tow. Przyjaciół Francji zawiadamia, że w piątek, dn. 11 b. m. o godz. 8-ej m. 15 wiecz. w sali Filharmonij w Warszawie odbędzie się wielki koncert symfoniczny utworów znanego i wysoco cenionego kompozytora francuskiego, p. Maurycego Ravel'a, pod jego osobistym kierunkiem i pod protektorem p. Prezydenta Rzecz. Polskiej i p. Laroche, ambasadora Francji.”

— Z teatru Kameralnego. We wtorek o godz. 7 m. 15 i 9 m. 15 wiecz dwa przedstawnienia świetnej rewji humoru, pieśni i tańca w 20-tu obrazach: „Bomba dobrze gra”. Publiczność bawi się doskonale. Ceny biletów obniżone i rozpoczynają się już od 50 gr.

W śróde dwa ostatnie przedstawienia tejże rewji o godz. 5-ej 30 i o 7-ej wiecz.

— Ze Zw. Pań Domu. Dziś, w śróde, o godz. 17-ej p. Irena Zielińska wygłosi pogadankę p. t. „Wiosenne porządki domowe”. Wejście dla członkiń bezpłatne, dla osób postronnych 50 gr. Będą rozdawane przepisy.

Sekretariat czynny w śróde od godziny 18 — 19.

Przyjmuje się zapisy na kompresory do prania przedwiałycznego, na kursy gimnastyczne, na nasionę oraz na dostawę mleka gwarantowanego z majątku w butelkach po cenie 31 gr. od pół litra począwszy.

fi nowiuteczki. Olsniony nadzieją łatwego pomnożenia majątku wyjął z jakiejś skrytki kilka paczek banknotów, które przez noc miały pomnożyć się w magicznej prasie... stare zeszyty szkolne. Sąd, rozpatrwszy sprawę, skazał Żurka na 1 rok więzienia.

**Nieszczęśliwy wypadek w Starczy.**  
W dniu 1-szym marca ks. proboszcz Wacław Kucharski w Starczy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie w chwili, gdy ks. Kucharski po skończeniu lekcji religii w tamtejszej szkole powszechnej opuszczał budynek szkolny i będąc już przed domem na drewnianych schodach, które widocznie nie były należycie oczyszczone z śniegu, ani nie posypane piaskiem — raptem ks. Kucharski poślizgnął się i upadł, przyczem padając, usiłował nagłym ruchem uchwycić się ręką pobliskiego płotu sztachetowego, lecz wskutek uderzenia ręką o płot, doznał wychwiania lewej ręki w kisi, tudzież jej złamania powyżej kici.

Ks. Kucharski poddać się musi dłuższej kuracji, w czasie której, oczywiście nie będzie mógł on spełniać swych obowiązków duszpasterskich i zastępować go będą księża z sąsiednich parafii.  
— Komitet Narodowy ratownictwa przeciwgazowego, Rada Ministrów rozpatrywać będzie w najbliższym czasie projekt rozporządzenia o utworzeniu Komitetu Narodowego w celu przygotowania obrony oraz ratownictwa przeciwgazowego i przeciwlotniczego ludności cywilnej. Projekt ten opracowany jest już od dłuższego czasu z inicjatywy zarządu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża. Celem Komitetu jest uzgodnienie akcji przygotowania obrony i ratownictwa przeciwgazowego ludności między instytucjami państwowymi i poszczególnymi organizacjami społecznymi. W skład Komitetu wejdą przedstawiciele ministerstw spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, oświaty, skarbu, przemysłu i handlu, op. społecznej i pracy, komunikacji, poczt i telegrafów, oraz robót publicznych, po-zatem zaś przedstawiciele P. C. K., L. O. P. P., Naczelnej Izby Lekarskiej, Głównego Szefa Straży Pożarych i Ogólnoparostwowego Zw. Kas Chorych.

— **Emercy wojskowi nie mają uli w kolejach.** Minist. komunikacji stwierdziło, że wielu wojskowych w stanie spoczynku lub emerytowanych korzysta niejednokrotnie z ulgowych biletów kolejowych, przysługujących wyłącznie tylko zawodowym wojskowym w stanie czynnym. Z tego powodu doszło ostatnio do wielu scysji między kasjerami i konduktorami kolejowymi, a podróżującymi emerytami wojskowymi. W związku z tem min. komunikacji wydało zarządzenie, by pracownicy kolejowi, którzy będą honorowali legitymacje emerytów wojskowych, korzystających z biletów ulgowych, pociągnięci byli do surowej odpowiedzialności.  
— **Zgony na choroby zakaźne w Polsce.** W ciągu stycznia r. b. zmarło w Polsce na choroby zakaźne 265 osób, w tem 63 osoby na dur brzuszny, 9 na dur ostykowy, 38 na płonice, 97 na błonice i 21 na krztusiec.  
— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

**Tresowany pies przewodnikiem bandy przemytników.**  
Straż graniczna urządziła onegdaj obławę na przemytników na terenie wsi Bórowa, gm. Rudniki. Aresztowano mieszkańca Starych Krzepic, niejakiego Kotasę, przy którym znaleziono 10 kg. najcenniejszego tytoniu niemieckiego. Kompanom Kotasę udało się ująć.  
Jak wykazało dochodzenie, przemytnicy posługiwali się jako przewodnikami psem-wilkim, specjalnie dla swych celów tresowanym. Tym razem widocznie instynkt psa zawiodł, gdyż nie zdołał on na czas ostrzec przemytników o bliskości straży.  
Funkcjonariusze straży granicznej odnaleźli czworonożnego przewodnika, który z powodu przebycia dalekiej drogi w grząskim śniegu był bliski śmierci z wyczerpania. W specjalnym pasie, umocowanym na psie, znaleziono 4 kg. tytoniu. Na stacji Międzno strażnicy zauważyli

**KOMUNIKAT**  
**Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie.**  
Następujące instytucje i t. p. zwalniamy z obowiązku nie płacenia światła elektrycznego:  
Świątynie,  
Szpitale,  
Szkoly Wieczorowe,  
Gabinety przyjeźdźców: lekarzy i dentystów.  
Apteki (jedna lampka 100 w nad stołem pracy).  
Sierocińce i Domy Starców.  
Prywatne mieszkania dyrektorów i urzędników Elektrowni.  
Zainteresowani zechcą się zgłosić w dniu 9 marca r.b. do naszego biura (Aleja 9), gdzie za okazaniem dowodu otrzymają nalepki ochronne.  
Utworzone przez Z. A. P. E. Lotne Komisje, opatrzone w legitymacje, będą miały na celu przestrzeganie wykonania ścisłego bojkotu.  
Biuro Z. A. P. E. (Aleja 9) przyjmuje codziennie wszelkie zażalenia przeciw Elektrowni.  
Podpisywanie deklaracji o rzekaniu się liczników — trwa nadal.

**ZARZĄD Z. A. P. E.**

w pociągu znanego przemytnika, wsiedli więc również do pociągu, aby go aresztować. Przemytnik widząc, że jest śledzony, wyskoczył z pociągu, a w ślad za nim wyskoczyli również strażnicy. Mimo pościgu nie udało się przemytnika ująć. W lesie znaleziono jedynie porzuconą paczkę z 2 kilogramami sacharyny.  
W miejscowości Truskolasy aresztowano Władysława Papiera z Kłobucka, przy którym znaleziono worek pomarańcz, pochodzących z przemytu.  
— **Oszust w przebraniu kolejarza sprzedaje węgiel.** W związku z wczorajszą notatką naszą pod tym tytułem otrzymujemy wyjaśnienie, iż p. Władysław Nagłowski złożył jedynie zameldowanie policji w tej sprawie, zaś oszukanym i zaprowadzonym na rampę był jego pracownik Wacław Garbatow.

**Trzy śmiałe włamania i kradzieże ze składów wódek dziełami parzy zlodziejście.**  
W dniu 5 b. m. przez tut. Wydział śledczy zostali zatrzymani Rejmanowski Michał i Krzysztofik Marianna, zam. w barakach miejskich, którzy w nocy na 4 b. m. dokonali kradzieży wódek za pomocą włamania ze sklepu Otrębskiego Maksymiliana (ul. sw. Rocha 9). Skradziono wódki sprzedali Desperakowi Antoniemu, zam. przy ul. Hoene Wrocławskiej nr. 44, w ilości 19 litrów po 4 zł. za litr. Wódkę tę córka Desperaka, Marianna, wyniosła w części do znajomych, a część zakopała w komórcie, jednak kryjówkę odnalaziono.  
Ponadto ustalono, że Rejmanowski dokonał kradzieży wódek w nocy na 5 lutego r. b. z tego samego sklepu, którego właścicielem wówczas był Pregier Izrael. Wódki tej, wartości 662 zł., również kupił Desperak Antoni, trudniąc się przytem potajemnym wyszynkiem.  
Tenże sam Rejmanowski dokonał za pomocą włamania kradzieży wódek różnej szkody Zygmunta Morawiaika ze składu państwowego (Aleja Wolności 27), wart. 72 zł. w nocy na 1 lutego r. b. i tę wódkę również nabył Desperak.  
Wszyscy wyżej wymienieni zostali przekazani sędziemu śledczemu I rejonu.

— **Ujęcie zuchwałego rubasia na ul. św. Barbary.** Karolina Bożek (ul. św. Barbary nr. 32) zameldowała policji, że w ub. poniedziałek około godz. 19 m. 30, gdy powracała z miasta, około domu, w którym zamieszkuje, podbiegł do niej jakiś osobnik i wyrwał jej z ręki torebkę, zawierającą 17 zł. i różne drobiazgi.  
Za uciekającym rubasiem pogonił mąż napadnięty, przyczem pod dołdzie opryszek porzucił torebkę. Po dłuższym pościgu został zatrzymany przy pomocy przechodniów, nie pozwolił jednak przystąpić do siebie, dopiero przy nadejściu funkcjonariuszy policji został ujęty.  
Zuchwałym tym rubasiem okazał się Marcin Bronisław, lat 23, zamieszkały w wsi Poreba, około Zawiercia. Dochodzenie w toku.  
— **Kradzież biżuterii.** Antonina Majer (Równoległa 10) zameldowała policji, że w czasie jej nieobecności skradziono z szafy niezamkniętej dwa pierścionki złołe damskie, obrączkę złotą i sygnet.  
— **Ujęcie złodziei.** Sprawcy dokonanej w dniu 4 bm. kradzieży bielizny z wozu Koniarńskiego Stanistawa zostali ujawnieni, a są nimi: Marian Krasowski (Berka Joselewicza 1), Duszewski Konrad (Warszawska 55) i Kaim Józef, bez stałego miejsca zamieszkania. Skradzioną bieliznę oddano poszkodowanemu, a zatrzymani zostali osadzeni w tut. więzieniu.

**Z KRAJU.**

(—) **Krwawa walka policji z więksiemi komunistami.** Z Wilna donoszą: Wczoraj wieś Świce, gm. bienickiej, była widownią zajścia pomiędzy wyrowtowanymi a funkcjonariuszami P. P. Do domu niejakich Szafranowiczów, podejrzanych o agitację komunistyczną, przybyło trzech policjantów, celem przeprowadzenia rewizji. Szafranowicz z synami stawili opór, usiłując nie wpuścić do mieszkania policjantów. Pomimo oporu, policjanci dostali się do srodka i przystąpili do rewizji. Wówczas Szafranowicz zrzucił się na przybyłych policjantów z drągami i kijami. Pod razami kijów padł nieprzytomny jeden policjant, dwaj inni, pokaleczeni opuścili dom.  
Szafranowicze wyskoczyli wówczas na wieś i zaczęli wyzywać mieszkańców do dalszego bicia policjantów. Gdyby nie zybka pomoc nadbiegłego patrolu 4 policjantów, wieszacy niechybnie zamordowaliby stróżów bezpieczeństwa.  
Wkrótce porządek przywrócono, a Szafranowiczów aresztowano. Ciężko pobitego policjanta przewieziono do szpitala.

(—) **Jubiler Wabia-Wabiński ujęty.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj na rogu ul. Warszawskiej i Złotej aresztów) no znanego jublera Wabia-Wabińskiego, od paru dni poszukiwanego przez policji, która rozpisała za nim listy gończe. Przesłuchany w urzędzie śledczym Wabiński przyznał się, że wskutek jego „kombinacji finansowych” szereg osób poniosło straty wynoszące około 100.000 złotych. Według przypuszczeń urzędu śledczego straty te wynoszą prawdopodobnie blisko pół miliona.  
Decyzją sędziego śledczego Wabiński został wypuszczony na wolność i oddany pod dozór policji.

Ukrywał się on od szeregu tygodni przed policją, w nadzwyczaj ciężkich warunkach, spijając i żywiąc się jak bezdomny włóczęga. Jest wskutek tego wynędzniały, sterany niewygodami, chory. W przeciagu kilku tygodni osiwił.  
Do urzędu śledczego wpływają dalsze skargi. Między innymi oskarżają jubilerską artystką teatryków rejonowych p. Z. Ślaska i baron J. Konopka, który oddał Wabińskiemu do naprawy kolczyki z brylantami 15-to karatowymi wartości 20 tys. zł. Wabiński zastawił kolczyki w lombardzie, a kwit sprzedał swemu współnikowi Kwiekowi.

(—) **Ojciec więził umyślowo chorą córkę w stajni.** Z Torunia donoszą: W Linarczyku, w pow. grudziądzkim, policja dokonała strasznego odkrycia. Oto w stajni Niemca, Schmida, znaleziono jego córkę, przywiązaną do ściany, poranioną, brudną, w łachmanach. Policja uwolniła dziewczynę z więzów, a ojca aresztowała. Tłumaczy on się, że umieścił córkę w stajni, ponieważ jest umyślowo chora (?)

(—) **Dwa samobójstwa.** Z Warszawy donoszą: W Al. Jeruzolimskich nr. 23 na frontowa klatkę schodową weszła nieznaną starszuka. Otworzyła okno na 5-em piętrze i wyskoczyła na podwórze. Wskutek pęknięcia czaszki, zmarła przed przybyciem lekarza Pogotowia. Była to właścicielka domu nr. 26 w Alejach Jeruzolimskich, 85-letnia Aniela Wiśniewska. Ponieważ wspomniany dom jest 3-piętrowy, desperatka, pragnąc bezwzględnie ponieść śmierć, wybrała sobie kamieniec 5-piętrowy. Przyczyna samobójstwa była rozstrój nerwowy.  
Ambroży Dziemianin (Chmielna 56), b. urzędnik, ostatnio od dłuższego czasu bez pracy, udał się do hotelu „Amerykań-

skiego” i zajął pokój nr. 10. Numerowy, zdziwiony, że gość zbyt długo śpi, otworzył drzwi zapasowym kluczem. Ponieważ śpiącego nie można było obudzić, wezwano lekarza Pogotowia. Stwierdził on zatrucie weronalem. Po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus, Dziemiann życie zakończył. W listopadzie r. z. D. targnął się na życie, połykając 3 pastylki weronału. Przyczyna samobójstwa brak pracy.

**Ostatnie wiadomości.**

**KŁOPOTY FINANSOWE MILITARYSTÓW JAPONSKICH.**  
Moskwa. 8.3. — Jak podaje prasa, akcja wojenna i okupacyjna w Chinach kosztuje Japonię 15 milionów jen miesięcznie. Rząd wystąpił z projektem przynajmniej 150 milionów jen na akcję miliarną w Chinach. Suma ta ma być ściągnięta z pożyczki wewnętrznej.  
40 MILJONÓW KORCY ZBOŻA DLA BEZROBOTNYCH.  
Waszyngton 8.3. — Prezydent Hoover podpisał projekt ustawy o rozdziale 40 milionów korcy zboża pomiędzy bezrobotnych.

**KRWawe MANIFESTACJE PRZED ZAKŁADAMI FORDA.**  
Detroit 8.3. — W czasie starcia pomiędzy policją a grupą manifestantów, złożoną z 3000 bezrobotnych przed zakładami Forda zabite zostały 4 osoby, a rannio kilkunastu manifestantów, którzy usiłowali wtargnąć do zakładów Forda.

**Powszechny STRAJK KOLEJOWY W INDIACH.**  
Londyn, 8.3. — Całym Indjom grozi strajk powszechny kolejowy, który ma być wyrazem protestu przeciw zawieszaniu przez rząd angielski uchwał kongresu panindyjskiego.

**BOJKI KOMUNISTÓW Z HITLEROWCAMI W DUSSELDORFIE.**  
Düsseldorf 8.3. — Wczoraj doszło tu do starć ulicznych pomiędzy komunistami a hitlerowcami. Jedem komunisty 20-letni stał zabiły, inny ciężko ranny, ponadto kilka osób odniosło lżejsze rany. Policja dokonała licznych aresztowań. W godzinach wieczorowych bojkł uliczne powtórzyły się.  
**STRASZNA TRAGEDJA RODZINNA.**  
Sztokholm 8.3. — Zamożny przemysłowiec miejscowy von Sydow zamordowany został w swem mieszkaniu, gdzie znaleziono również zwłoki dwóch służących. Morderstwa tego dokonał prawdopodobnie syn przemysłowca, student uniwersytetu w Upsali, który w dniu wczorajszym w przystępie szału zastrzelił także swoją żonę i sam popełnił samobójstwo.

**Tysiącom ludzi grozi głód, czy pozwolisz na to!**  
Ofiary przyjmuje Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym:  
1) w gotówce — sekcja finansowa p. dyr. Borucki w Banku Polskim,  
2) w naturze — sekcja zbiórki p. dyr. Pruski w Zjednoczonym Banku Ziemiańskim.

**POTRZEBNY KUPE**  
starszy, samotny, inteligentny, skromnych wy-magań, do podwórza w majątku. Wymagane polecenia. Oferty w sklepie „Gońca” dla „Ma-jaktu”.  
551  
**TYLKO**  
przez krótki czas — na święta chemicznie czyszcimy, pierzemy zupełnie bezpłatnie suknię lub spodnie każdemu, kto odda do naszej firmy garnitur i palto, po ce-nie reklamowej. Chemiczna pralnia, farbiarnia i bielizny p. l. „Jadwi-ga” ul. Katedralna nr. 4 dawn. Strazacka nr. 17.  
prosto od krów trzy ra-zy dziennie od sprzeda-nia Jasnogórskiego nr. 79 koło parku, Szczęśliński.

**PORÓŻ**  
słoneczny i zupełnie od-dzielmem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Aleja Wolności nr. 43/47 Al. pietrow. 514  
**ZGUBIONO**  
wekset na zł. 200.— z wyst. Jana i Józefy Li-sieckich, dawni Nikodem-owscy Nicponiowi, u-nieważniają się. 321  
**NIEMKA**  
poszukuje osoby — do dzieci od 15 b. m. Rele-rancie pierwszorzędnę. Łaskawe oferty do skle-pu „Gońca” pod „K. J.”

**ZGUBIONO**  
dowód osobisty kolejowy wyd. na imię Agnie-szczyk Kowalczyk. Zwró-cić proszę do p. Zawia-dowcy st. Częstochowa.

**KUPUJEMY**  
szmelo monety i nie-dzienne — nawet w naj-mniejszych ilościach. — Biuro Techniczne „Pro-miśń”, II-ga Aleja nr. 30.  
**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Genowfy Kupniewskiej, Nr. 13592.

# Drugi bunt Lappowców.

w Finlandji.

Rok temu wystąpili t. zw. Lappowcy pod przywództwem Kossoli przeciwko rządowi fińskiemu. Hasłem ich była wówczas walka z komunizmem, wypienia którego domagali się od rządu. Rząd ustąpił przed Lappowcami i żądaniom ich zadość uczynił.

Obecnie Lappowcy znowu podjęli próbę — poważniejszą już — marszu na Helsiנגfors w celu wydania rządowi walnej bitwy. Tym razem hasło brzmiało: przez z socjalizmem! Ostrze ataku Lappowców skierowana została przeciwko partii socjal-demokratycznej. Konkretnych żądań w sensie politycznym program Lappowców nie zawiera, a wyerczuje się w negatywnych postulatach usunięcia socjalistów z parlamentu, ze wszystkich stanowisk w urzędach i samorządach, w zamknięciu organizacji robotniczych i związków zawodowych.

Nieokreślony program tego ruchu ma swe źródło i przyczynę w charakterze specyficznie chłopskim obozu Lappowców. Podłożem ogólnym ruchu chłopów jest kryzys panujący w rolnictwie fińskim, niezadowolony z polityki agrarnej rządu, antagonizm między wsią a miastem, oraz antagonizm ekonomiczny między drobną własnością chłopską a związkiem robotników rolnych, kierowanym i zakładanym przez socjal-demokratów.

Niewątpliwie obecny drugi bunt Lappowców przedstawiał się o wiele poważniej i groźniej, niż pierwszy. Zgromadzone pod Mantsala zastępy chłopów posiadały broń i pozostawały pod dowództwem b. szefa sztabu generalnego, gen. Walleniusa. Generał Wallenius, który po zdymisjonowaniu go przez rząd, zajmował stanowisko sekretarza generalnego partii Lappo, odgrywał w obecnym pucchu rolę niezbyt jasną i wyraźną. Hasła i dążenia lappowców nie mogły mu być ani bliskie, ani też wyerczujące całkowicie jego osobisty program działania. Opinia publiczna w Finlandji — przypuszcza, iż Wallenius miał inne, dalsze cele na widoku, przystępując do kierownictwa marszem na stolice kraju. Najprawdopodobniej dążył on — w razie powodzenia — do zamachu stanu i do zajęcia stanowiska decydującego w przyszłym rządzie.

Narazie udało się rządowi fińskiemu opanować sytuację, zahamować całą akcję Lappowców i utrzymać porządek w południowych prowincjach, głównej siedziby Lappo. Zdecydowana postawa rządu wpłynęła deprymująco na powstańców, którzy nie spodziewali się ostrego przeciw działania.

Można się spodziewać, iż obecnie rząd będzie mniej skłonny do ustępstw wobec ogólnej postawy ludności. Z drugiej strony Lappowcy odstąpią zapewne — po nieudanej próbie — od swych maksymalnych żądań przebudowy gabinetu i zmian w konstytucji. Nie należy się jednak spodziewać, aby po zażegnaniu przesilenia nastąpiło istotne uspokojenie w kraju. Faktycznie przyczyny niezadowolona chłopów, a w pierwszym rzędzie kryzys rolny, trwają nadal. Ruch Lappowców może zniknąć nagle, z powierzeniem, ale przedć czy później znowu przejdą się w wystąpieniach politycznych.

E. R.

## O własną szkołę

Komunikat Polskiej Macierzy Szkolnej podaje odezwę mieszkańców kolonii Stawowyż, gm. Kolki, pow. Łuckiego treści następującej:

Niżej podpisani proszą o pomoc w organizacji szkoły. Dzieci posiadamy w wieku szkolnym 32, pomoc dajemy: mieszkankie na klasę i nauczycielowi i opał i ławki. Jesteśmy bardzo biedni, z powodu tego, że w roku 1915 Niemiec wywiozł nas w głąb kraju, gdzie byliśmy do 1918 roku. Po powrocie na ojczyznę łan swej ziemi zastaliśmy ją zrytą pociskami i zarosniętą trawą i pokrzywą. Z rozpoczęcia wzięliśmy się do pracy, pracując od nocy do nocy jak woły. Pomimo nędzy ziemia nie była własną, którą musimy wypłacać, prócz po datków. Ogólny upadek i nędza gospodarstwa wgnęła nas w nędzę i biedę tak, że dziś sami nie mamy kawalka czarnego chleba, jesteśmy nawet bez-lutra nadziei w lepszą dolę człowieczą. Wielu z nas

# KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

W CZĘSTOCHOWIE, UL. NARUTOWICZA L. 13.

**KURSY ZAWODOWE I AMATORSKIE**  
**OPŁATY ZNIŻONE. Specjalny kurs dla PAŃ I PANÓW**  
 na który zapisy przyjmuje się do dnia 20 marca r. b.  
**FACH TO PIENIĄZO! ZAWÓD ZAPEWNIĄ BYĆ!**

dzis czeka chwili, że zostanie usunięty z gruntów, ponieważ nie może wypłacić. Z bólem serca my ojowicie rodzin i dzieci Polski patrzymy na swoje dzieci chodzące po ulicach wsi, kiedy innej wsi ruskiej dzieci chodzą do szkoły. Car ruski dawał im szkołę nas zaś przesłaładował. Myśleliśmy, że jak Polska powstała to rząd polski da nam szkołę, jednak dotychczas nie dał. Biedny lud polski wyciąga błagalne dłonie z nad Styru i błaga o pomoc nam dzisiaj szkoły. Mamy nadzieję, że prosba nasza zostanie wysłuchana.

Odezwę zaopatrzoną licznymi podpisami i wysłano do Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej.

Liczne podania, listy i delegacje w sprawie zakładania szkół są stałą troską Zarządu Głównego P. M. S., tem smutniejszą, że Polska Macierz Szkolna niema możliwości spełniania słusznych i tak ważnych żądań rodzaków.

14 szkół powszechnych w Poleskiem, 22 w Grodziskim i 11 na Wołyniu to jest maksymalny wysiłek Polskiej Macierzy Szkolnej w tych tak ciężkim i trudnym roku szkolnym 1931/32, a jednakże Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej nie traci nadziei, że odezwą mieszkańców Stawowyż znajdzie oddźwięk w społeczeństwie i dzięki ofiarności obywatelskiej przybędzie jeszcze jedna szkoła polska na Kresach.

## Nowe opłaty

na rzecz funduszu drogowego.

Warszawa. — Nowela do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym jakkolwiek jest opracowana, musi być zatwierdzona w drodze ustawodawczej, co wymaga czasu, który zgóry nie może być określony. Wobec tego do czasu uchwalenia tej noweli i wejścia jej w życie obowiązują nadal ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym z dnia 3 lutego 1931 r.

W związku z nowym okresem budżetu wzmianki bliższymi wygaśnięciem rozporządzenia Rady ministrów z dnia 2 września 1931 r., ustalającego wysokości opłat od pojazdów mechanicznych na okres budżetowy 1931/32 r., Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 29 lutego b. r. na wniosek ministra robót publicznych uchwaliła na okres budżetowy 1932-3 r., w myśl artykułu 6 Ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym z dnia 3-go lutego 1931 r. nowe stawki opłat od wagi pojazdów mechanicznych.

Stawki te, jak już pokrótce donosiliśmy w stosunku do obowiązujących w okresie budżetowym 1931-2 są zniżone i wynoszą:

- 1) Od samochodów osobowych prywatnych po 40 zł. od 100 kg. wagi własnej, bez względu na wielkość wagi (zniesiona została progresja opłat przy samochodach cięższych niż 1500 kg).
- 2) Od taksówek po 35 zł. od 100 kg. wagi własnej.
- 3) Od autobusów po 36 zł. od 100 kg. wagi własnej.
- 4) Od samochodów ciężarowych lub traktorów, służących dla własnego użytku właściciela — po 32 zł. od 100 kg. wagi.
- 5) Od samochodu ciężarowego lub traktora zarobkowego po 40 zł. od 100 kg. wagi własnej.
- 6) Od motocyklu bez przyczepki 50 zł. rocznie.
- 7) Od motocyklu z przyczepką 75 zł. rocznie.

o ile pojazdy opatrzone są obręczami nie pneumatycznymi, lecz maszynymi, stawki wyżej wymienione podwyższa się o 50 proc., a jeżeli żelaznymi — 100 proc.

8) Od przyczepek do pojazdów mechanicznych opłata wynosi tyleż, co od odpowiedniej kategorii pojazdów mechanicznych.

Pozatem minister robót publicznych wprowadził zmiany w instrukcji tymczasowej z dnia 7 listopada 1931 r. w sprawie biletów, jakich używać powinny przedsiębiorstwa przewozowe, uiszczające opłatę na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego od rzeczywistego sprzedanych biletów oraz w sprawie oblicze-

nia ryczałtowych opłat na rzecz tegoż funduszu.

Mianowicie przy pozostawieniu w mocy tej części instrukcji, która dotyczy sowania biletów przez przedsiębiorstwa przewozowe, uiszczające opłaty od rzeczywistego sprzedanych biletów, zmieniono został sposób obliczania ryczałtów od autobusów oraz samochodów ciężarowych i pojazdów konnych przedsiębiorstw przewozowych, obsługujących pewne szlaki. Zamiast uiszczania opłaty od rzeczywistego sprzedanych biletów może być przynajmniej właścicielowi przedsiębiorstwa autobusowego możliwość ryczałtowego uiszczania opłaty, licząc po 250 zł. w stosunku rocznym od miejsca dla każdego pasażera w autobusie.

Opłata ta pobierana będzie tylko od autobusów kursujących; nie pobierana będzie od autobusów rezerwowych, zastępujących autobusy zepsute lub wycofane z ruchu. — Opłata pobierana będzie w ratach, w zależności od sezonu, a mianowicie w I-szym kwartale kalendarzowym pobierane będzie 0,2 tej opłaty, w II-gim i III-cim po 0,3 i w IV-ym 0,2 tej opłaty.

W powyższy sposób obliczana opłata ryczałtowa od miejsc będzie znacznie mniejsza, niż opłata ryczałtowa, pobierana dotychczas. Gdy dla przeciętnego autobusu (np. dla autobusów z ilością miejsc 14, przy przebiegu dziennym 130 km. ilości dni pracy w ciągu roku 360 dni) ryczałtowa opłata wynosiła dotychczas około 5.650 zł. podług nowego sposobu obliczenia wyniesie 3.500 zł. rocznie.

W podobny sposób obliczane będą również ryczałty od samochodów ciężarowych i pojazdów konnych (tzw. Fracht), obsługujących stale pewne szlaki; mianowicie ustalona została opłata w wysokości 150 zł. od każdej tony nośności samochodu ciężarowego, oraz roczne opłaty od wozu ciężarowego w różnej wysokości (90 zł. i 35 zł. od tony nośności wozu), w zależności od okolicy. Te opłaty ryczałtowe również są niższe niż dotychczasowe.

Pozatem w czasie najbliższym wydane będzie rozporządzenie o opłatach od samochodów, wprowadzonych z poza obręb administracyjny do Polski.

Wreszcie rozporządzenia i przepisy dotyczące się rejestracji pojazdów mechanicznych i dopuszczenia do ruchu zmienione będą w tym kierunku, że ważność dowodów rejestracyjnych uzależniona będzie od uiszczenia odpowiednich opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.

Ponieważ wielu właścicieli pojazdów mechanicznych ociąga się z uiszczaniem należnych opłat za okres ubiegły, ministerstwo robót publicznych wydało zarządzenie, mające na celu szybkie przymusowe ściąganie tych zaległości.

## Wyjaśnienia prawne

Justicka środek przysługujący stronie w wypadku opatrzenia przez sąd okręgowy wyroku rygiorem natychmiastowej wykonalności?

Kwestja wykonalności wyroku I instancji ma w praktyce znaczenie bardzo doniosłe. Weźmy więc taki wypadek: żona nie mieszkająca razem z mężem występuje do sądu o zasądzenie alimentów od męża na rzecz jej i dzieci z nią zamieszkających.

Sąd okręgowy pretensje powódki uwzględnił i opatrzył wyrok rygiorem natychmiastowej wykonalności. Biorąc rzecz praktycznie, żona, natychmiast po ogłoszeniu wyroku mając w ręku tytuł wykonawczy, może skierować egzekucję do pensji pobieranej przez męża, może zająć i zlicytować majątek jego ruchomości i t. d.

Obrona pozwanego jest w tym wypadku skargą incydentalną do sądu apelacyjnego o odjęcie wyrokowi rygioru. Skargę tę składa się w ciągu 2 tygodni od daty wyroku. Sąd okręgowy skargę tę prze-

śle wraz z aktami sprawy do II instancji niezależnie od skargi apelacyjnej, co do której stronie przysługuje termin dłuższy bo miesięczny od daty wyrozenia wyroku wraz z motywaniami.

Gdy sąd apelacyjny odejmie wyrokowi I instancji rygor, egzekucja z wyroku ulega natychmiast wstrzymaniu.

Jaki środek przysługujący dłużnikowi w celu uzyskania unieważnienia licytacji?

Dłużnik, którego nieruchomości została sprzedana z licytacji może w ciągu 7 dni od daty sprzedaży wystąpić ze skargą o unieważnienie licytacji.

Skarga dopuszczalna jest tylko w ściśle określonych wypadkach (art. 1180 ust. postępow. cywil.), a m. in. gdy ktoś jest niewłaściwie usuniętym od licytacji, lub gdy najwyższa cena przez kogokolwiek zaoferowana zostanie niewłaściwie odrzucona.

Skargę o unieważnienie licytacji rozważa sąd na posiedzeniu jednocześnie z podaniem nabywcy o wydanie wyroku adjudykacyjnego. W razie odrzucenia skargi o unieważnienie licytacji sąd wydaje jednocześnie wyrok przysądający nieruchomości nabywcy z licytacji.

K. KL.

## Dźwiękowe „Grand-Kino”

Ostatnie dni!

# UŁANI.. UŁANI..

## CHŁOPCY MALOWANI

z Pogorzelską, Dymszą, Krukowskim, Waiterem i innymi oraz Chór Dana.

Początek o godz. 4 pp. Ostatni seans o 9.30 Sala ogrzana. Szczerze w afiszach.

## OGŁOSZENIE

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, w myśl § 74 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” z d. 12/XII.1911 r. N. 208, dział drugi, pozycja 1377, i „Monitor Polski” z d. 21/XII.1927 r. Nr. 291), podaje do powszechnej wiadomości, że w niedziele dnia 3 kwietnia 1932 roku, o godzinie 16-ej, w lokalu Towarzystwa Kredytowego (w Częstochowie, ul. Panny Marii Nr. 55, i piętro) odbędzie się ZWYCZAJNE ZEBRANIE REPREZENTANTÓW TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA CZĘSTOCHOWY, według następującego porządku dziennego: 1) wybór Przewodniczącego Zebrania; 2) zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1931; 3) podział nadwyżki bilansowej; 4) budżet na rok 1932; 5) wybory na miejsce ustępujących: 3 członków Komitetu Nadzorczego, i członka Dyrekcji i 1 zastępcy członków Dyrekcji; 6) spłata części amortyzacyjnej lat listami zastawowymi; 7) wnioski Członków Towarzystwa, zgłoszone w myśl § 77 Ustawy Towarzystwa Kredytowego.

Zebraenie Reprezentantów Towarzystwa, na zasadzie uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów.

## OBWIESZCZENIE

Nr. 702/31.  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, Stefania Stodółkiewicz zamieszkały w Częstochowie przy ul. Panny Marii 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 16 czerwca 1932 roku, o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności Jana Majchrzaka w kwocie 500 zł. z 1/20 i kosztami i inn. odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości położonej we wsi Brzeziny - Małe, gminy Wrzosa, pow. Częstochowskiego zawierającej przestrzeń ogólnej 11 hektarów 5137 metrów kw. na której wzniesione są następujące budynki:

- 1) dom murowany z cegły, kryty papa, mieszczący w sobie 2 pokoje, kuchnię i sieni,
- 2) stodoła-rybakowa o 1 klepsisku i 2-ech ślepiach, kryta słomą, oraz inne szczegółowo wymienione w protokole opisu z dnia 30.XI.1932 r.

Nieruchomości powyższa:

a) w wspólnem z osobami obcemi, dzierżawnym lub zastawnem posiadaniu nie znajduje się b) urzędową ma księgę hipoteczną (R. N. 90) w Wydziale Hipotecznym miejskim w Częstochowie i stanowi części osad włościańskich, zapisanych w tab. lkw. pod NN. 4 i 10,

c) obciążona jest długami hipotecznymi w kwocie 5500 zł. w zlocie i 2.127 zł. z 2/10 i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami w dziale III i IV wykazu hipotecznego po nimeniom,

d) należy na prawie własności w równym niepodzielnych częściach do Marcina i Rozalii małż. Adamów.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 10.000 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabycia gruntów włościańskich.

Akta, w sprawie powyższej sprzedaży, znajdują się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział zamiejscowy w Częstochowie.

Komornik Sądowy: St. Stodółkiewicz.

# Ze świata.

(X) **Hojność katolików amerykańskich na rzecz uniwersytetu katolickiego.** Wedle wiadomości z Waszyngtonu, podczas tegorocznej zbiórki na rzecz katolickiego uniwersytetu w Waszyngtonie, zebrano dotychczas 200.000 dolarów, czyli — 1.800 tys. złotych. Liczba ta dotyczy tylko 46 z wśród 104 diecezji amerykańskich, dojdą zatem jeszcze składki z pozostałych 61 diecezji.

(X) **Banki amerykańskie wypłacają mniejsze dywidendy.** Donoszą z New Yorku, że National City Bank oraz Chase National Bank wypłacają za pierwszy kwartał r. b. dywidendę w wysokości 75 centów od akcji, wobec 1 dolara w kwartale poprzednim. Sfery finansowe przypuszczają, że również inne produkujące banki amerykańskie, pomimo stosunkowo dobrych wpływów, zredukują dywidendy, ponieważ chcą wzmocnić swe rezerwy.

(X) **Znaczne zmniejszenie cyfry upadłości w Ameryce.** Według prowizorycznych obliczeń, w lutym r. b. zawiesiły wypłaty w Stanach Zjednoczonych 2.732 firmy z łącznymi pasywami 84,9 mil. dolarów, gdy w styczniu r. b. 3.458 firm o pasywach 96,86 mil. dol.; natomiast w lutym 1931 r. zawiesiło wypłaty tylko 2.604 firm z pasywami 60,39 mil. dol.

(X) **Przemysł austriacki przerosł się do Anglii.** Ze względu na wprowadzenie ceł angielskich, które uniemożliwiają import szeregu produktów do Anglii, niektóre przemysły państw europejskich — przenoszą swe maszyny do Anglii. Ostatnio zainstalowała się w Anglii wielka austriacka fabryka artykułów dzianych.

(X) **Zaszczytne odznaczenie siostry bohaterki.** Jak donoszą z Paryża, rząd francuski odznaczył ostatnio Leżę Honorową siostrę Marię Ludwikę Marcelle ze Zgromadzenia siostr miłosierdzia. Zakonica ta 50-krotnie udzielała już swojej krwi do transfuzji dla chorych w szpitalach i klinikach paryskich.

(X) **Nie wolno nadużywać tytułu „katolicki” lub imion świętych.** Ogłoszono rozporządzenie Stolicy świętej, zabraniające używania przymiotnika „katolicki” w nazwach instytucji finansowych i bankierskich.

Jednocześnie wzbroniono używania w

tym samym celu imion świętych, przeważnie patronów krajowych.

(X) **Syn amerykańskiego ministra handlu na służbie sowieckiej.** Jak donoszą dzienniki miasta Denver, w stanie Colorado, Robert Lamot, syn amerykańskiego sekretarza (ministra) handlu ma niebawem udać się do Rosji, aby objąć tam ofiarowane sobie przez rząd sowiecki stanowisko kierownika naczelnego hodowliny bydła.

Lamot znany jest w Ameryce jako wybitny specjalista na tem polu. Na pofo-

żonej niedaleko miasta Denver wielkiej swej posiadłości ziemskiej, obejmującej 12.000 hektarów, zorganizował wzorową hodowlę bydła, ciesząc się wielkim rozgłosem za oceanem. Podobno rząd sowiecki ofiarował Lamotowi 50.000 dolarów pensji rocznej.

(X) **Dwaj wybitni dziennikarze angielscy konwertystami.** „Observatore Romano” donosi o świeżem nawróceniu się na katolicyzm dwu wybitnych dziennikarzy angielskich, W. R. Tittertona, znanego współpracownika wielu pierwszorzęd-



## Sztuka z emocjonującym problemem

Gromnicka i Biegańska w „Świątym płomieniu” Sommerset-Maughama w teatrze Nowym w Warszawie. Sztuka ta, zawierająca ciekawy problem w swej treści, budzi duże zainteresowanie i cieszy się powodzeniem.

— „Kobieta Współczesna”

Ladnie ilustrowany Nr. 10-ty tygodnika „Kobieta Współczesna” — przynosi nam wiele interesujących artykułów, streszczenie Numeru poniżej podajemy:

Artykuł wstępny p. t. „W domu dzieci niczych” (z wycieczki do Domu Wychowawczego im. ks. Boduena) — Janyne Rvingmanowej, następnie „O ciowie i dzieci” — Vita — „Jeszcze o Chinach” — Heleny Boguszewskiej „Dajcie ci te róże” — Anatole France — przelożył Gabriel Kariski „Instytut Prógandy Sztuki” — Towarzystwa artystów polskich „Sztuka” — N. Sa motyhowej, „Nowe powieści niemieckie” — Regina Reicher-Kariniolowa, „Pomnik Mickiewicza w Wilnie” — H. Ro mer.

W Nr. 10-ym tygodnia „Kobieta Współczesna” widać pięknie ilustrowane fragmenty wystawy prac nagrodzonych na II Konkursie Robót Ręcznych.

W dodatku „Mój Dom” art. Marii Ankiewiczowej i przepisy kuchenne

nich pism, w których pisuje artykuły wstępne, oraz Klauzdusza Fishera, na czelnego redaktora jednego z bardzo rozpowszechnionych dzienników sportowych.

W. R. Titterton podczas swych prac zawodowych pozostawiał pewien czas w bliskim kontakcie z G. K. Chestertonem i w ten sposób miał sposobność zetknięcia się ze światem katolickim.

(X) **Dziewczynki są pracowitsze od chłopców.** Wydział szkolnictwa średniego w Czechosłowacji przeprowadził obliczenia statystyczne, dotyczące postępów w nauce dziewcząt i chłopców. Wynik był następujący: na ogólną liczbę 75.781 chłopców (1930/31) wykazało za, dawałajce postępy w nauce 12.318, na 27.827 dziewcząt wykazało postępy — 8.714. Wyrażone w procentach cyfry te wskazują, iż u dziewcząt liczba dobrych uczęnia wynosi 30 proc., u chłopców zaś 16 proc.

(X) **Łodzią przez ocean.** Dwaj młodzi Estończycy, którzy wyruszyli 25 stycznia z Plymouth w podróż przez Atlantyk na łodzi, przybyli zdrowi i cali na wyspę Sao Vicente, jedną z wysp Zielonego Przylądka (Afryka Zachodnia).

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 9 MARCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.  
 11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa 11'45 hejnal bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, Przeglad z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramof. 15'15 Komunikat harcerski. 15'20 Komunikat Koop. 15'25 Skrzynka poczta. 14'45 Gielda pieniężna i kom. rybaczka. 15'50 15'50 Odczyt dla maturz. 16'10 Muzyka gramof. 16'15 Komunikat sportowy. 16'40 Muzyka gramof. 16'55 Lekcja angielskiego. 17'10 Odczyt. 17'35 Koncert polski. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Komunikat rolniczy. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasaowy dziennik radiowy. 20'00 Feljeton muzyczny. 20'15 Wesola audycja muzyczna. 21'15 Kwadrans literacki. 21'30 Koncert kameralny. 22'30 Dodatek do pras. dz. radi. 22'35 Komunikaty. 22'45 Odczyt w jęz. angielsk. 23'00 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 9 MARCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.  
 11'45 Przeglad bieżacej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Kom. z Warsz. 14'55 Komunikat gospod. 15'05 Aud. dla dzieci. 15'25—16'10 Transm. z Warsz. 16'10 Komunikat Zw. Wynalazców. 16'20 Transmisja w Warszawy. 16'40 Skrzynka poczta. 16'55—18'50 Transm. z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Odcinek pow. 19'20 Odczyt. 19'40 Kom. Zw. Młodzieży Polsk. 19'45—22'45 Transm. z Warsz. 22'45 Intermezzo muzyczna. 23'00 Skrzynka pocz. w jęz. francusk.

Przedruk wzbroniony.

88.

WILLIAM LOCKE

# KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gądek.

— Madame Paton... — zacząłem któregoś dnia, podczas drugiego śniadania, gdy rozmawialiśmy o tyranii mody, nawet w czarownych krajach, gdzie strój kobiety stanowią ozdoby z zębów i kości słoniowej na szyi. — Madame Paton...

Wzniosła ręce do góry. Śniadanie było znakomite, a wino wspaniałe:

— Ależ, drogi kapitanie, poco te ceremonie między przyjaciółmi. Jest nas tu troje, Andrzej, Horacjusz, Elodie... albo monsieur Bakkus, Lackaday, którego nazwiska nie potrafię nigdy wypowiedzieć, oraz madame Paton i czwarty monsieur le capitaine Hylton. Dla moich przyjaciół jestem pro prostu Elodie... a pan?

Był to kłopotliwy moment. Twarz Andrzeja miała wyraz siłki. Nigdyby nie przeszło mu przez myśl nazywać mnie zdrobniałem imieniem. Siwowłoso i ironiczny Bakkus uśmiechnął się sarkastycznie. Nic nie można było poradzić.

— Moi serdeczni przyjaciele nazywają mnie Tony — odparłem.

— To-ny — powtórzyła. — To-ny, ależ to czarujecie. Twoje zdrowie! Tony.

Wyciągnęła rękę z kieliszkiem wina. Siedziałem obok niej. Dotknęłem kieliszkiem jej kieliszka.

— Za zdrowie czarujałej Elodie.

Była zachwycona. Kazała nam wszystkim trącić się kieliszkiem.

Bakkus rzekł po angielsku:

— Na pohybel wszystkim panom w myśl życzenia pani.

— A teraz — zawołała Elodie — co chciacie powiedzieć o modzie naszyjników z psich zębów? Prowadziliśmy nadal wesolą rozmowę.

Śmiałyśmy się. Nie było wielkiego powodu do radości. Lecy byliśmy doskonale usposobieni. Troje moich przyjaciół spożywało śniadanie u mnie, na tarasie Royal Palace Hotel. Jest to duży szeroki taras, ciągnący się wzdłuż fasady hotelu i odwrwia prowadzą do saloniów, czytelni i jadalni. Nasz stolik mieścił się dość głęboko, na samym końcu. Lubię dużo powietrza, a zwłaszcza w upalny dzień sierpniowy. Wszedliśmy w cienie i chłdzie. O kilka stopy niżej ciągnął się drugi taras, pełen roślin i kwiatów, z fontanną pośrodku. Na tym tarasie stały fotele koszykowe i leżaki, pod wielkimi kolorowymi parasolami. A dalej za balustradą wzgórze pokryte winem, nad wzgórzami ciemno-niebieskie niebo, wokoło ludzie weseli, przy dobrych apetytach i nie pamiętający ani o dolegliwościach sercowych, ani o ciśnieniu krwi.

Być może tu i ówdzie solidna starsza para Francuzów — on krey z dużą brodą i wstążeczką Legii w butonierce, ona szczupła i drobna, wystrojona w biżuterię — z podstarzałą, skwaśniałą córką, której nie zdolał wydać zamaż — spoglądali na nas oczami pełnymi wzgardy. Elodie, będąc w doskonałym humo-

rze, odrzucała wykwintne formy towarzyskie, jak w innych, bardziej domowych okolicznościach odrzucała niewygodny strój, przebierając się w stary szlafrok. Lecy nie troszczyliśmy się o opinie dobrze ułożonych dorobkiewiczów francuskich...

— Gdyby spróbowali śmiać się — zauważyła Elodie — pękliby i posypałoby się z nich złoto.

Lackaday odchylił głowę w tył i roześmiał się. Po raz pierwszy od spotkania we Francji usłyszałem serdeczny, radosny śmiech Andrzeja. Muszę powtórzyć raz jeszcze, że piękna pogoda, doskonałe jedzenie i wino, bezmyślny rozmowy, dowcip Bakkusa i nastroj koleżeńscy wytworzyły atmosferę radości. Nie można było zarzucić nam poziomu intelektualnego. W ramach czystego intelektualizmu nie może istnieć najlżejszy nawet cień uśmiechu. Zarówno śmiech jak i miłość są wyrazami szczerego buntu przeciw rozumowi. To też Andrzej Lackaday oparł się o krzesło i śmiał z powiedzenia Elodie.

Lecy nagle, jakby jakaś twarda ręką zatkala mu usta, przestał się śmiać. Odemknęły się szczęki na sekunde, a następnie zaciśnieły. Siedział po mojej lewej stronie, plecami zwrócony do balustrady, nawprost jadalni. Na widok jego twarzy umilkliśmy instyktownie i spoglądaliśmy wzrokiem zdziwionym i pytającym.

Andrzej opanował się szybko, starając się uśmiechać, jakbyby nic nie zaszło — leczy ja, widząc, że wzrok ma skierowany gdzieś po za mnie, obejrzałem się machinalnie.

I oto ujrzałem lady Aurioł, idącą najspokojniej w świecie wzdłuż tarasu i zdążającą w naszą stronę.

Zerwałem się pośpiesznie od stołu i pobiegłem na jej spotkanie; sądząc po hasie odsuwanego za mną krzesła, domyśliłem się, że Lackaday wstał również.

Wyciągnąłem machinalnie rękę i zapominając o dobrych manierach zawołałem:

— Cóż ty tu robisz, do diabła?

Ucisnęła moją rękę i powiedziała:

— Miły sposób przywitania.

— Przykro mi — odrzekłem. — Proszę cię, uważaj, że to pytanie było zadane uprzejmiejszym tonem.

— A więc jestem tutaj — odpowiedziała — dla własnej przyjemności.

— Wobec tego musicie ci życzyć, żeby cię spotkała tutaj, droga Aurioł, wiele przyjemności.

Zaczęła się śmiać, jak tylko można najswobodniej. Była siłczna w swoim jedwabnym kostiumie i w bluzce odsłaniającej szyję. Na głowie miała oryginalny kapeluszek, który, wbrew zakazom mody, ukazywał fale złoto-bronzo-nych włosów.

Śmiała się srebrzyście, drwiąc, chociaż widziała wyraźnie wysoką postać Lackaday'a, stojącego o kilka kroków od niej, w surowej postawie wojskowej. — W każdym razie — odpowiedziała mi — musicz przywitac się z generałem. Usunąłem się z drogi. Podeszliśmy razem do stolika. Ona szła z całą swobodą i uprzejmym uśmiechem na twarzy. Bakkus wstał. (C. d. n.).

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtaniez pismo! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pozadane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powiększenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypłycone. — Za terminowe zamknięcie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zowalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu listu.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.